

Sygn. akt **IC 1130/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: SSR Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **K. W.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

**I.** zasądza od pozwanego (...) **Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **K. W.** kwotę **5.299,37 złotych** (pięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści siedem groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;

**II.** oddala powództwo w pozostałym zakresie;

**III.** zasądza od pozwanego (...) **Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **K. W.** kwotę **1.950,23 złotych** (jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

**IV.** nakazuje ściągnąć od powoda **K. W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **82,62 złotych** (osiemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem części wynagrodzenia biegłego poniesionego tymczasowo ze Skarbu Państwa;

**V.** nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) **Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **462,76 złotych** (czteryście siedemdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem części wynagrodzenia biegłego poniesionego tymczasowo ze Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 1130/17**

## UZASADNIENIE

Powód K. W. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w W. domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 6.245,69 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dnia 1 czerwca 2017 roku należący do niego pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym uległ uszkodzeniu z winy kierowcy ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej w firmie pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę i przyznał powodowi kwotę 1.583,69 zł tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Powód zakwestionował wyliczenia pozwanego. W jego ocenie przyznane odszkodowanie jest zaniżone, gdyż pozwany zaniżył stawki za roboczogodzinę prac naprawczych, nieprawidłowo ustalił amortyzację części zamiennych i nie uwzględnił części oryginalnych. Powód sporządził prywatną kalkulację naprawy, z której wynika, że koszt naprawy pojazdu powinien wynieść 7.829,21 zł.

Dochodzona kwota stanowiła różnicę pomiędzy ustaloną przez powoda wysokością szkody, a kwotą przyznaną w toku postępowania likwidacyjnego.

(pozew – k. 3-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Zdaniem pozwanego niezasadne jest ustalenie wysokości kosztów naprawy w oparciu o ceny części oryginalnych. Wskazał nadto, że stawki za roboczo-godzinę naprawy wynikają z systemu A.. Pozwany podniósł, że powód nie wykazał faktycznego kosztu naprawy.

(odpowiedź na pozew – k. 31-32)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 1 czerwca 2017 roku w G. uszkodzeniu uległ samochód marki da F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda. Sprawcą kolizji był kierowca pojazdu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), posiadający obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: akta szkody płyta CD – k. 49)

Niezbędny technicznie, celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w samochodzie powoda marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałych w wyniku kolizji z dnia 01 czerwca 2017 roku, przy zastosowaniu stawki za prace lakiernicze w wysokości 145 zł netto oraz prac mechaniczno-blaharskich w wysokości 125 zł/rbg netto według cen części nowych i oryginalnych typu O wyniósł 6.883,06 zł. Powstała szkoda ma charakter szkody częściowej. W wyniku naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do zwiększenia wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego M. P. – k. 60-79 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 103-111)

Dnia 2 czerwca 2017 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: akta szkody płyta CD – k. 49)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i decyzją z dnia 12 czerwca 2017 roku przyznał powodowi kwotę 1.583,52 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd na podstawie kalkulacji naprawy z dnia 11 czerwca 2017 roku.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: pismo pozwanego – k. 9)

Pismem z dnia 06 kwietnia 2017 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty kwoty 6.245,69 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: pismo z dnia 06.04.2017r. – k. 22-23)

Pismem z dnia 11 sierpnia 2017 roku pozwany odmówił.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: pismo z dnia 11.08.2017r. – k. 24-25)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów M. P..

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, czy też korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Niemniej, za pozbawione znaczenia dowodowego należało uznać kalkulacje kosztów naprawy sporządzone przez strony. Obie kalkulacje zostały wykonane przez strony, a zatem odzwierciedlają stanowiska procesowe stron i nie stanowią wiarygodnego i obiektywnego dowodu na okoliczność kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu. W powyższym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów.

Ponadto, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania pisemnej opinii wydanej przez biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów M. P.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, a nadto została napisana w sposób jasny, zrozumiały i nie zawiera luk czy sprzeczności. Przedstawione przez biegłego wnioski co do wysokości kosztu naprawy pojazdu są kategoryczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Co prawda strona pozwana kwestionowała zasadność użycia do naprawy pojazdu zderzaka tylnego dostarczanego przez producenta w stanie zagruntowanym i przygotowanym do lakierowania, a nie jak przyjęto w opinii już polakierowanego, a nadto przyjęcie kosztu lakierowania pokrywy tylnej. Biegły w uzupełniającej opinii odniósł się do zastrzeżeń strony pozwanej i dokonał przeliczenia wysokości kosztów naprawy przy zastosowaniu zderzaka tylnego gruntowanego oraz lakierowania wzmocnienia dolnej pokrywy tylnej. Strona powoda nie kwestionowała opinii biegłego wraz z wydaną opinią uzupełniającą. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał opinię biegłego M. P. wraz z opiniami uzupełniającymi za w pełni wiarygodny i przydatny dowód do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392). Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu, co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 1 czerwca 2017 roku i winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany w toku

postępowania likwidacyjnego przyjął bowiem odpowiedzialność za szkodę. Spór koncentrował się na wysokości szkody.

W pierwszej kolejności pozwany kwestionował zasadność zastosowania w naprawie cen części nowych i oryginalnych z logo producenta typu O. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do zastosowania części innych aniżeli wskazane przez biegłego w opinii przy zastosowaniu zalecanej przez producenta pojazdu technologii naprawy. Celem naprawy jest przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Zatem dopiero, gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa.

Nadto, należy podkreślić, iż zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym np. poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej czy też wskazywania konkretnego zakładu naprawczego należącego do sieci partnerskiej pozwanego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03).

Niezależnie od powyższego, pozwany nie wykazał żadnymi dowodami, że naprawa przy uwzględnieniu części nowych i oryginalnych doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody. Zgodnie bowiem z utrwaloną linią orzecznictwa zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu.

Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkl. (...), LEX nr 1129783, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323). W toku niniejszego postępowania pozwany nie wykazał w żaden sposób, że zastosowanie do naprawy części nowych i oryginalnych wpłynie na wzrost wartości rynkowej pojazdu powoda w stosunku do jego wartości sprzed szkody.

Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd ustalił wysokość należnego powodowi odszkodowania przy uwzględnieniu cen części aktualnych w dacie powstania szkody, uwzględniając stan naprawianych elementów w dniu zdarzenia. Skrótowo należy przypomnieć, że z chwilą liberalizacji rynku usług motoryzacyjnych za sprawą wejścia w życie rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1400/2002 z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze motoryzacyjnym (Dz. Urz. UE L 2002.203.30, z dnia 1 sierpnia 2002 r.) oraz implementującego je rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 2003 roku w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. 2003 r. Nr 38 poz. 329) wśród ubezpieczycieli wykształciła się praktyka ustalania wysokości odszkodowania za szkodę w pojeździe według cen części nieoryginalnych, nawet jeśli uszkodzeniu uległy części oryginalne pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a poszkodowany nie wyraził zgody na ustalenie świadczenia odszkodowawczego według cen części alternatywnych. Unormowania tych rozporządzeń obowiązujących do dnia 31 maja 2010 roku, których odpowiednikami są unormowania rozporządzenia Komisji (UE) Nr (...) z dnia 27 maja 2010 roku w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych (Dz. Urz. UE L 2010.129.52 z dnia 28 maja 2010 roku - dalej „rozporządzenie 461/2010”) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 08 października 2010 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. 2010 r. Nr 198 poz. 1315) umożliwiły nabywanie części „o porównywalnej jakości.” W związku z tym wątpliwości zaczął budzić zakres obowiązku ubezpieczyciela odnośnie do pokrywania kosztów naprawienia szkody ze względu na rodzaj użytych części. W tym aspekcie trzeba przede wszystkim podkreślić, że zawarte w wymienionych rozporządzeniach definicje, różnicujące rodzaje części zamiennych, zostały określone na potrzeby tych aktów prawnych, a nie systemu naprawienia szkody podlegającego zasadom art. 361 i 363 k.c.

Nie mogą być zatem traktowane jako upoważniające ubezpieczyciela do powołania się na możliwość zwolnienia się z obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę równowartości części „o porównywalnej jakości” z częściami oryginalnymi. Tytułem uzupełnienia należy wskazać, że przepisy rozporządzeń - jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie sądów powszechnych - zmierzają do zapewnienia większej konkurencji na rynku kupna i sprzedaży części zamiennych oraz na rynku usług naprawy i konserwacji pojazdów, i w tym celu przewidują m.in. zakaz porozumień - uzgodnionych między producentami pojazdów a autoryzowanymi dystrybutorami (warsztatami) albo między producentami pojazdów a dostawcami części zamiennych - ograniczających możliwość dostarczania części zamiennych niezależnym warszatom lub dystrybutorom albo ostatecznym użytkownikom, zakaz porozumień ograniczających uprawnienia dystrybutora lub autoryzowanego warsztatu do zaopatrywania się w oryginalne części zamienne lub części zamienne o porównywalnej jakości u przedsiębiorców innych niż dostawca oraz zakaz porozumień między producentem pojazdów a dostawcą komponentów do pierwotnego montażu tych pojazdów, ograniczających możliwość dostawcy do umieszczania swojego znaku towarowego (znaku firmowego, logo) na dostarczanych komponentach lub częściach zamiennych. Uregulowania te jak już zaznaczono dotyczą jedynie wymienionych w nich porozumień i w żaden sposób nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37).

Jeśli natomiast chodzi o wysokość stawek za prace naprawcze, to Sąd ostatecznie uznał, że w rozpatrywanym przypadku należy zastosować przeciętne (średnie) stawki funkcjonujące na rynku lokalnym, a nie stawki wskazane przez pozwanego. W kalkulacji naprawy wykonanej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń uwzględniono stawki na poziomie 49 zł/rbg. Z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że zastosowane przez pozwanego stawki nie były w dacie szkody stosowane na rynku lokalnym. Biegły w wycenie przeciętne stawki stosowane na rynku lokalnym na poziomie 125 zł/rbh za prace mechaniczno-blaharskie oraz na poziomie 145 zł/rbh za prace lakiernicze, jako obowiązujące na rynku Trójmiejskim w 2017 roku. Podkreślić należy, iż przyjęcie stawki ustalonej przez pozwanego nie może powodować obniżenia wysokości szkody poniesionej przez powoda, gdyż ta kształtuje się w oparciu o ceny rynku lokalnego przedstawione przez biegłego w opinii (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, L.). Uwzględnienie tak zaniżonych kosztów naprawy – odbiegających od cen rynku lokalnego – stanowiłoby naruszenie zasad określonych w przepisach art. 361 k.c. i art. 363 k.c. i prowadziłoby do nieuzasadnionego zniżenia wypłaconego odszkodowania. Pozwany nie byłby bowiem w stanie naprawić szkody za tak niskie stawki. Opierając się na wspomnianej powyżej zasadzie z art. 6 k.c. należy stwierdzić, że skoro pozwany domagał się zastosowania stawek na rażąco niskim poziomie 49 zł/rbh winien wykazać, że stawki takie obowiązywały na rynku lokalnym, czemu nie sprostał.

Przesądżając powyższe, ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe wyrządzonej wskutek zdarzenia z dnia 1 czerwca 2017 roku, Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych M. P., w wariantcie przedstawionym w uzupełniającej opinii, z której wynika, że niezbędny technicznie, celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w samochodzie powoda marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałych w, przy zastosowaniu stawek za prace lakiernicze w wysokości 145 zł/rbh oraz za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 125 zł/rbg według cen części nowych i oryginalnych typu O, bez potrąceń amortyzacji wyniosła 6.883,06 zł. Sąd uznał za zasadny zarzut strony pozwanej i uwzględnił zastosowanie zderzaka tylnego gruntowanego oraz lakierowania wzmocnienia dolnego pokrywy tylnej. Pierwotnie biegły przyjął do wyliczenia wymianę uszkodzonego zderzaka tylnego, na zderzak dostarczany przez producenta w kolorze nadwozia, mając na uwadze minimalizację możliwości powstania hipotetycznych wad lakierniczych ww. elementu podczas konieczności przeprowadzenia operacji lakierowania zderzaka dostarczanego w stanie zagruntowanym. Sąd miał na uwadze, że przyjęcie średniej stawki za roboczogodzinę prac lakierniczych samo w sobie minimalizuje możliwość wystąpienia wad przy powyższej operacji, a zatem możliwe jest przywrócenie pojazdu powoda do stanu sprzed szkody, zgodnie ze wskazaniem pozwanego.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strona powodowa nie

przedstawiła dowodów w odniesieniu do konieczności odmiennego sposobu naprawy pojazdu niż przyjęty przez Sąd w niniejszej sprawie, jak również nie kwestionowała wydanych przez biegłego opinii, a także nie zajęła stanowiska wobec zgłaszanych zarzutów przez stronę pozwaną. Niewątpliwym było, że na skutek zdarzenia nie powstała szkoda całkowita albowiem wskazana powyżej wartość naprawy nie przekraczała wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia. Brak było również podstaw do potrącenia wartości cen części z uwagi na ich amortyzację. Brak było również podstaw do twierdzenia, że w pojeździe powoda w dacie szkody zamontowane były części inne niż oryginalne typu O.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji objęty żądaniem pozwu, jest zasadny w zakresie wynikającym z opinii biegłego M. P., to jest kwoty 6.883,06 zł. Biorąc pod uwagę kwotę wypłaconą powodowi przedprocesowo tytułem kosztów naprawy pojazdu w wysokości 1.583,69 zł, do skompensowania pozostała kwota 5.299,37 zł, a więc niższa niż dochodzona powództwem.

Wobec powyższego w punkcie I. wyroku na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c., art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 01 czerwca 2017 roku, tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu kwotę 5.299,37 zł. Na podstawie cytowanego wyżej art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 03 lipca 2017 roku. Zgodnie bowiem z powyższym przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Bez wątpienia bowiem pozwany jako profesjonalista, dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Natomiast w pozostałym zakresie na podstawie ww. przepisów stosowanych a contrario powództwo w punkcie II. należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U.2015.1804 ze zm.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Powód wygrał proces w 84,85 %, pozwany – w 15,15 %. Koszty poniesione przez powoda to opłata sądowa od pozwu 313 zł, opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na poczet opinii biegłego 600 zł. Wynik sumy tych w stosunku do proporcji, w jakiej wygrał powód to 2.316,40 zł. Koszty poniesione przez pozwanego to opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej identycznej, jak w przypadku pełnomocnika przeciwnika, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na poczet opinii biegłego 600 zł. Wynik sumy tych kosztów w proporcji do stosunku, w jakim wygrał pozwany to 366,17 zł. Różnica na korzyść powoda w wysokości 1.950,23 zł została zasądzona w punkcie III wyroku.

Ponadto w punkcie IV. i V. wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od stron proporcjonalnie do stosunku, w jakim przegrały proces, koszty sądowe tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa (545,38 zł), na co składa się koszt wynagrodzenia biegłego.